



**SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
X KADENCJA**

Warszawa, dnia 22 października 2021 r.

Druk nr 544

**Pan
Tomasz GRODZKI
MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Na podstawie art. 84 ust. 1 Regulaminu Senatu my, niżej podpisani senatorowie, wnosimy projekt uchwały

ustanawiającej rok 2022 Rokiem Władysława Bartoszewskiego.

Zgodnie z art. 84 ust. 8 do projektu uchwały został dołączony planowany ramowy program obchodów.

Do reprezentowania nas w dalszych pracach nad tym projektem uchwały upoważniamy pana senatora Bogdana Klicha.

- | | |
|------------------------|----------------------------------|
| (-) Halina Bieda | (-) Agnieszka Kołacz-Leszczynska |
| (-) Marcin Bosacki | (-) Władysław Komarnicki |
| (-) Leszek Czarnobaj | (-) Beata Małeczka-Libera |
| (-) Artur Dunin | (-) Ewa Matecka |
| (-) Jerzy Fedorowicz | (-) Janusz Pęcherz |
| (-) Beniamin Godyla | (-) Sławomir Rybicki |
| (-) Janusz Gromek | (-) Adam Szejnfeld |
| (-) Jolanta Hibner | (-) Jerzy Wcisła |
| (-) Danuta Jazłowiecka | (-) Barbara Zdrojewska |
| (-) Kazimierz Kleina | (-) Wojciech Ziemiak |
| (-) Bogdan Klich | |

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia

ustanawiająca rok 2022 Rokiem Władysława Bartoszewskiego

W 2022 roku będziemy obchodzić setną rocznicę urodzin Władysława Bartoszewskiego, znanego towarzyszom broni z Armii Krajowej pod pseudonimami Ludwik lub Teofil. Urodził się 19 lutego 1922 roku w Warszawie. Uczestniczył w jej cywilnej obronie w 1939 roku. Walczył o nią w czas Powstania Warszawskiego. W Warszawie zmarł 24 kwietnia 2015 roku i w jej ziemi został pochowany.

Władysław Bartoszewski był humanistą w kategoriach człowieka renesansu. Nie tylko parał się dziedzinami humanistycznymi, w rolach historyka, publicysty, dziennikarza, pisarza i wykładowcy. Traktował ten segment swego życia jako apostołstwo.

Był także wyznawcą humanizmu o statusie posłannictwa. W tym wariante znaliśmy go w rolach dyplomaty oraz polityka, które zresztą co i rusz poszerzał i pogłębiał, nie mieszcząc się w urzędniczym paradygmacie. Powiedzieć o kawalerze Orderu Orła Białego oraz tytułu Sprawiedliwego wśród Narodów Świata, iż był działaczem społecznym, to pozbawić go trudno definiowalnych atrybutów. Choćby takiego: był pracownikiem Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu RP na Kraj (Komórki Więziennej i Referatu Żydowskiego), równocześnie działając w Żegocie czyli Radzie Pomocy Żydom.

Był więźniem Auschwitz, co dawało mu niezwykle mandat w rozmowach z Niemcami i Austriakami. Gdy mówił im ascetyczną prawdę w oczy, nie okładając jej znieczulającą watą, oni słuchali w ciszy i dziękowali oklaskami. Tłumaczył, że prawda leży tam, gdzie leży i on nic na to nie może poradzić. Ale jego prawda miała jednocześnie moc oczyszczającą; nie była rytualnym oskarżeniem, lecz fundamentem dla nowej budowy. Jego historia, jego miasta i kraju służyła mu do stawiania tam dla nurtów ideologicznych, które relatywizowały tragiczną przeszłość.

Dialog dawnych wrogów Berlin podsumował Krzyżem Wielkim Orderu Zasługi RFN, a Wiedeń - Wielką Złotą Odznaką Honorową za Zasługi dla Republiki Austrii. Uzasadnienia były krótkie; za pracę na rzecz pojednania między Polakami, Niemcami i Żydami.

Tak jak obozowy numer 4427, wytatuowany na przedramieniu „autoryzował” jego sądy wypowiedane do Niemców i Austriaków, tak adresując trudne słowa do Polaków legitymował się dwukrotnym aresztowaniem i pięcioletnim pobytem w stalinowskim więzieniu. Burzył małą stabilizację polskich sumień. Choć zakazano druku jego tekstów, odmawiano wydania paszportu, przeprowadzano regularnie rewizje w jego mieszkaniu, oczerniano go i obejmowano coraz to nowymi śledztwami prokuratorskimi, on szukał ludzi dotkniętych większą krzywdą. Dlatego głośno upominał się o ułaskawienie Stefana Niesiołowskiego, Andrzeja i Benedykta Czumów oraz innych członków organizacji „Ruch”.

Przyznano mu kilkadziesiąt orderów i odznaczeń, wśród których dwa zasługują na uwagę szczególną. W 1963 roku Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczyła go Rada Państwa PRL. Z kolei w 1986 roku Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski przyznał mu prezydent RP na uchodźstwie.

Władysław Bartoszewski był autorem 50 książek i 1500 artykułów. Posiadał kilkanaście doktoratów honoris causa, wśród innych; Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie, Hebrew College w Baltimore, uniwersytetów w Augsburgu i Marburgu oraz Uniwersytetu w Hajfie. Honorowe obywatelstwo przyznała mu Warszawa, Kraków, Gdynia, Wrocław, Opole, Gdańsk, Szczecin, Sopot, Dolny Śląsk oraz gmin Oświęcim i Baranów.

Oficer Armii Krajowej z Krzyżem Walecznych i Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami za udział w Powstaniu Warszawskim, organizator i pracownik Polskiego Państwa Podziemnego, ambasador RP w Austrii, minister spraw zagranicznych, senator IV kadencji, sekretarz stanu w Kancelarii Premiera, jak również wieloletni przewodniczący Międzynarodowej Rady Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau oraz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa zasługuje nie tylko na nasze wspomnienie, lecz stosowanie jego prometejskich rygorów. Władysław Bartoszewski chciał bowiem byśmy pozostali wierni innej jego maksymie. A brzmiała ona tak: Warto być przyzwoitym!

Senat Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd wielkiemu patriocie, uznając jego credo za istotne dla Polaków angażujących się w pracę na rzecz przyszłości demokratycznej Rzeczypospolitej.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

**Planowany ramowy program obchodów Roku Władysława Bartoszewskiego
na 2022 rok**

1. Przygotowanie wystawy w Senacie RP o życiu i działalności Władysława Bartoszewskiego na drugie lutowe posiedzenie Senatu RP.
2. Konkurs dla uczniów szkół ponadpodstawowych na esej „Co to znaczy być przyzwoitym?”.
3. Konferencja popularno-naukowa w Senacie RP o roli Władysława Bartoszewskiego w dialogu polsko-niemieckim oraz polsko-izraelskim.